

KM 453/13



**PIERWSZY PREZES
SĄDU NAJWYŻSZEGO
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Warszawa, dnia 13 września 2013 r.

BSA I - 021- 314/13

**Pan
Piotr ZIENTARSKI
Przewodniczący
Komisji Ustawodawczej
w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej**

W odpowiedzi na pismo otrzymane dnia 9 sierpnia 2013 r., BPS/KU-034/425/3/13 uprzejmie przesyłam uwagi Sądu Najwyższego do **projektu ustawy o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (druk senacki nr 425)**.

Z poważaniem

wz.

**Prof. dr hab. Walerian Sanetra
Prezes Sądu Najwyższego**



Warszawa, dnia 13 września 2013 r.

SĄD NAJWYŻSZY
BIURO STUDIÓW I ANALIZ

Pl. Krasińskich 2/4/6, 00-951 Warszawa

BSA I - 021 - 314/13

Uwagi

**do senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o kosztach sądowych
w sprawach cywilnych (druk nr 425)**

Przedłożenie realizuje w swoich założeniach wyrok Trybunału Konstytucyjnego (TK) z dnia 7 marca 2013 r., SK 30/09 (OTK-A 2013, nr 3, poz. 26). W wyroku tym Trybunał uznał art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. f ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm. – dalej „u.k.s.c.”) w zakresie, w jakim w postępowaniu nieprocesowym wszczętym z urzędu nie przewiduje zwrotu opłaty na postanowienie referendarza sądowego, za niezgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Proponowana zmiana art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. f u.k.s.c. znajduje co do zasady uzasadnienie w wiążącej sentencji wyroku TK (art. 190 ust. 1 Konstytucji). Zastrzeżenia rodzi natomiast wybiegająca poza konsekwencje wyroku zmiana art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e u.k.s.c. Stan faktyczny, w którym doszło do wydania wyroku Trybunału, charakteryzował się dwiema istotnymi cechami. Po pierwsze, wadliwe postanowienie zostało wydane przez referendarza sądowego, nie będącego sędzią, lecz wysokiej rangi urzędnikiem sądowym. Po drugie, złożony *in casu* środek zaskarżenia, który spowodował stwierdzenie wadliwości działania referendarza, doprowadził zarazem do zapewnienia zgodności rejestru przedsiębiorców z rzeczywistym stanem rzeczy, co pozostaje nie tylko w interesie skarżącego, ale jest bardzo istotne z punktu widzenia interesu publicznego. Za zapewnieniem skarżącemu zwrotu opłaty przemawiają w tej sytuacji silne i przekonujące racje.

Proponowane nowe brzmienie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e u.k.s.c. zmierza natomiast do ogólnego zwolnienia od opłat sądowych środków odwoławczych i skargi kasacyjnej, które okazały się zasadne, w postępowaniach wszczynanych z urzędu. Tego rodzaju generalne rozwiązanie wymaga znacznie głębszej refleksji i nie powinno być

ujmowane jako konsekwencja wyroku TK. Relacje zachodzące w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym, także jeżeli wszczynane jest ono z urzędu, są znacznie bardziej skomplikowane niż wynikałoby to z prostego stanu faktycznego, w którym zapadł przedmiotowy wyrok TK. Dotyczy to przykładowo spraw o uchylenie ubezwłasnowolnienia (art. 559 § 1 k.p.c.), rodzinnych i opiekuńczych (art. 570 k.p.c.) lub o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 690 § 2 k.p.c.). W sprawach tych uczestnicy postępowania składają zażalenia na postanowienia wpadkowe, apelacje i skargi kasacyjne w celu obrony własnych, niejednokrotnie kolidujących interesów, przy czym wskazane środki zaskarżenia mogą być składane w przeciwnych kierunkach, na dwóch szczeblach instancji, tak w postępowaniu głównym, jak i w postępowaniach wpadkowych. Przy uwzględnieniu ogólnej zasady odpłatności wymiaru sprawiedliwości, w uzasadnieniu projektu brak przekonujących motywów, dla których wskazane środki zaskarżenia, jeśliby okazały się zasadne, miałyby okazać się w całości nieodpłatne. Podkreślenia wymaga także, że wyższy standard gwarancji procesowych, a zarazem wyższy koszt ekonomiczny związany z podejmowaniem decyzji przez sędziego w zestawieniu z działaniem referendarza, powinien przemawiać za bardziej restryktywnym podejściem do ewentualnego zwrotu kosztów. Nie można też zapominać, że uwzględnienie środka zaskarżenia może nie być konsekwencją wadliwego postępowania sądu, lecz wynikać z następczej zmiany okoliczności faktycznych lub następczej zmiany stanu prawnego (art. 316 k.p.c.). Dotyczy to zwłaszcza spraw rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym, cechujących się znaczącą dynamiką stanu faktycznego (np. sprawy opiekuńcze). Orzeczenie sądu pierwszej instancji może w takim przypadku zostać zmienione, mimo że wydającemu je sądowi nie można zarzucić żadnej nieprawidłowości. Wreszcie, w sprawach, w których przysługuje skarga kasacyjna, postanowienie sądu uznające za zasadną apelację, może być następnie uchylone lub zmienione w drodze skargi kasacyjnej. W takim przypadku nie ma argumentów, dla których „zasadna” apelacja miałaby okazać się nieodpłatna.

W konsekwencji należy uznać, że projektowana zmiana, w zakresie, w jakim wybiega poza realizację sentencji wyroku Trybunału, nie zasługuje na aprobatę. Ewentualne modyfikacje w tym zakresie powinny stanowić element szerszej reformy problematyki kosztów sądowych i – jeżeli zaaprobować wskazany w projekcie kierunek – uwzględniać także sytuacje, w których postępowanie sądowe wszczyna prokurator działający w interesie publicznym.